

Matka chrzestna narodu polskiego księżna Polski Dobrawka (ok.945-977)

Wśród wielu publikacji, artykułów i książek jakie ukazały się z okazji 1050 rocznicy chrztu Polski niewiele jest wzmianek o drugiej, obok księcia Mieszka I, ważnej postaci tego wydarzenia czyli Dąbrówce, księżniczce czeskiej z dynastii Przemyślidów. Chrzest Mieszka I i całego kraju był zasługą Dąbrówki, która przybyła z sąsiedniego kraju i przyniosła światło wiary chrześcijańskiej. Jak wiadomo niewiele jest źródeł dotyczących czasów chrztu Polski. Najważniejsza jest Kronika Thietmara, najbliższa czasowo tym wydarzeniom (spisana w latach 1012-18). Drugie źródło to Kronika polska Galla Anonima (z lat 1113-15). Bardzo ważna, bo w niej została zapisana tradycja książęcego i królewskiego dworu Piastów.

Wiadomo, że Dąbrówka przybyła do państwa Mieszka I, do Polski, w 965 roku. Miała wówczas około dwadzieścia lat. Imię jej po czesku brzmiało Dubrawa. To jest imię słowiańskie oznacza las dębowy, dąbrowa (po czesku doubrava). U Słowian dąb był drzewem świętym. W rocznikach i kronikach polskich imię czeskiej księżniczki zawsze występuje w formie **zdrobnialej** jako Dobrowka, Dubrowka, później Dąbrówka i to jest tłumaczenie z czeskiego na polski. W Wielkopolsce występowała też wersja: Dobrawka, Dobrowka a nawet Dobrochna- bo chciano podkreślić jej **dobroć**. Zdrobniała forma imienia świadczy, że była bardzo lubiana przez swoich poddanych i doceniana w późniejszych wiekach. W Kronice Thietmara autor chciał się popisać znajomością języka słowiańskiego, to jest serbskołużyckiego i przetłumaczył to imię jako Dobrawa, bo chciał zaznaczyć, że była dobra - imię odpowiadało jej charakterowi. Korzystał z jakis relacji czeskich, gdzie nazywano ją Dubrawa. W Polsce nie używano takiej formy imienia ani w rocznikach ani w kronikach. Przekład Thietmara jest błędny. W Polsce współczesnej wielu badaczy, historyków i archeologów przyjęło wersję imienia Dobrawa i muszą przyznać, że to dosyć się rozpowszechniło, bo wiemy, że była dobra i chcemy to słyszeć nawet w jej imieniu. Można by się z tym zgodzić, ale trzeba by przyjąć zdrobniałą formę imienia :**Dobrawka**, podobnie jak w tradycji polskich autorów: Dubrowka, Dobrowka, Dobrawka, Dąbrówka. W Kronice Galla jest zapis: Dobrowka i Dubrowka. Współcześnie w Czechach występuje imię Doubravka a także Dobravka.

Dobrawka była córką księcia Czech Bolesława I Srogiego i siostrą jego następcy Bolesława II Pobożnego. W Czechach na początku X wieku nie cała dynastia Przemyślidów i arystokracja była chrześcijańska. Trwały krwawe walki o władzę związane z powracającymi wpływami pogańskimi. Bolesław I Srogi, gdy się nawrócił bardzo popierał chrześcijaństwo, jakby chciał zatrzeć złą opinię o sobie.

Książę Mieszko zrozumiał znaczenie chrześcijaństwa dla życia człowieka, dla życia rodzinnego i państwowego- jego nawrócenie było szczere i prawdziwe . W 963 roku w walce z pogańskimi Wioletami, kierowanymi przez grafa Wichmana, zginął nieznanym z imienia brat Mieszka. Musiał to być wstrząs dla młodego księcia i zmusiło go to do przemyśleń nad życiem człowieka i sytuacją polityczną. W tym też roku 963 Niemcy zdobyli Łużycę; władztwo niemieckich margrabiów przybliżyło się do granicy państwa Mieszka. W tej sytuacji on sam zabiegał o sojusz z Czechami i rękę księżniczki Dobrawki, by sojusz był trwały. Małżeństwo i sojusz **uwarunkowano**- ze strony Dobrawki i jej ojca - przyjęciem chrztu przez Mieszka i jego poddanych. Mieszko warunki przyjął. Dobrawka wyraziła zgodę i została żoną pogańskiego księcia. Zmówiny i ślub odbył się w Pradze prawdopodobnie w 964 roku – na zakończenie rozmów politycznych. Kościół uznawał takie związki pod warunkiem, że w perspektywie był chrzest osoby pogańskiej.

Najbardziej znanym w historii takim zdarzeniem jest misja burgundzkiej księżniczki Klotyldy, która - z wielkim trudem- nawróciła i doprowadziła do chrztu swojego męża króla Franków Chlodwiga w 496 roku. Po chrzcie króla doszło do nawrócenia całej Galii (Francji). Klotylda została kanonizowana, uznana za świętą.

Po przyjeździe do kraju króla Północy, jak nazywano Mieszka – Dobrawka prawdopodobnie

zamieszkała na **Ostrowie Lednickim** i tam było centrum chrystianizacji Polski. Księżniczka przybyła z dużą grupą osób świeckich i misjonarzy, być może był wśród nich ksiądz Jordan, późniejszy biskup misjonarz, o ile nie był wysłany z Rzymu w 968 roku. Byli wybitni artyści i rzemieślnicy, którzy przyjechali ze swoimi warsztatami. Dobrawka przywiozła bardzo dużo wyposażenia potrzebnego do ewangelizacji: księgi, naczynia liturgiczne i szaty. Przywiozła relikwie świętych. Nota bene polskie przekłady Kroniki Galla dokonane przez Romana Grodeckiego i Mariana Plezię są w tym fragmencie całkiem błędne. Najważniejsze zdanie w oryginale łacińskim zostało zapisane tak :” **Illa domina cum magno seculari et ecclesiastico religionis apparatu Poloniam introivit**”. R. Grodecki przetłumaczył to zdanie, że Dobrawka: „ przybyła do Polski z wielkim przepychem świeckiej i kościelnej okazałości”. M. Plezia zauważył, że nie o przepych chodziło i to zdanie przetłumaczył, że:”przybyła do Polski z wielkim orszakiem [dostojników] świeckich i duchownych”. Nie chodziło - oczywiście - ani o przepych, ani o dostojników, ale o **wyposażenie** potrzebne do budowy kościołów, do prowadzenia misji i do kultu Bożego. Dokładny przekład powinien brzmieć tak, że Dobrawka „**z wielkim wyposażeniem świeckim i kościelnym, [potrzebnym] do kultu Bożego, przybyła do Polski**”. Księżniczka przybyła z wielkim wyposażeniem i może to zostało zapisane albo przekazała to tradycja do czasu spisania przez Galla. To był jej posąg który przeznaczyła na chrzest Polski.

W posagu Dobrawka nie wniosła żadnego terytorium, które by przyłączono do Państwa Gnieźnieńskiego (były takie teorie), ale dwór praski zdobył się na wielki wysiłek organizacyjny i materialny, by przeprowadzić chrystianizację kraju Mieszka. Z powodu błędnego tłumaczenia kroniki Galla dotychczas nie zwrócono na to uwagi. Byli historycy, którzy nawet głosili, że Przemysłidzi nie mieli takich środków. Okazuje się, że mieli bo to był posąg księżniczki Dobrawki, córki księcia Czech. Budowę kościołów w Polsce rozpoczęto przed oficjalnym przyjęciem chrztu, bo przyjechali budowniczości, artyści, rzemieślnicy, przywieziono narzędzia, warsztaty, zabezpieczono transport- wszystko to, co Gall określił jako **wyposażenie świeckie**. Księżniczka Dobrawka przywiozła **wyposażenie kościelne** - jak to określił Gall - i to również możemy wyszczególnić: Pismo święte, ewangeliarze, mszały, naczynia liturgiczne: kielichy, pateny, puszki, kustodie, ampułki, kadzielnice, naczynia do przechowywania krzyżma i olejów świętych itp. W wyposażeniu kościelnym były też paramenty- szaty liturgiczne: ornaty, komże, humerały i inne. Dobrawka pierwsza przywiozła na ziemię polskie relikwie świętych. W czasie wykopalisk na Ostrowie Tumskim w Poznaniu znaleziono kościane okładziny relikwiarza skrzynkowego i dwie gemmy antyczne, których w średniowieczu używano do ozdabiania krzyży, kielichów, relikwiarzy i okładek ksiąg liturgicznych. Na Ostrowie Lednickim znaleziono staurotekę, czyli relikwiarz na relikwie Krzyża Świętego.

Księżniczka czeska, gdy przyjechała do Polski była młodą dziewczyną, ale miała świadomość **wielkiej misji**; wyruszyła do pogańskiego kraju, by nieść wiarę chrześcijańską i kulturę. Osobiście była zaangażowana w akcję misyjną; nawróciła Mieszka i jego dwór, a to miało wpływ na cały kraj. Książę Mieszko - jak wiadomo - został ochrzczony 14 kwietnia 966 roku. Na chrzcie otrzymał chrześcijańskie imię Dagobert, bo tak można wywnioskować z dokumentu, w którym oddał swoje państwo pod opiekę św. Piotra i Stolicy Apostolskiej. Dopiero po chrzcie Mieszka Dobrawka zamieszkała z nim, może na Ostrowie Lednickim, może w Gnieźnie, później na pewno w Poznaniu. Zresztą ewangelizacja wymagała ciągłych podróży po kraju.

W 965r. z Pragi wyjechały **dwie misje**: jedna na północ – na czele z Dobrawką, by przygotować do chrztu Mieszka i jego poddanych a druga, w której była siostra Dobrawki księżniczka Mlada-na południe, do Rzymu, by uzyskać zgodę, pomoc i błogosławieństwo papieża Jana XIII dla misji ewangelizacyjnej w państwie Mieszka. Młodsza siostra Dobrawki Mlada-Maria przebywała w Rzymie w latach 965-967 jako wysłanniczka jej ojca księcia Czech. Według wielu historyków celem jej misji było uzyskanie biskupstwa dla Pragi. Jednak można przypuszczać, że jej pierwszym celem była **pomoc dla misji chrystianizacyjnej** siostry w państwie słowiańskiego księcia, jak określano Mieszka. Prawdopodobnie dzięki dworowi praskiemu i przedstawicielce w Rzymie Jordan został mianowany biskupem w 968 roku.

Księżniczka Mlada-Maria była osobą niezwykłą: wykształcona, znała język łaciński, była

„uczona w świętych pismach”. W czasie pobytu w Rzymie wstąpiła do klasztoru benedyktynek, była bardzo młoda, miała mniej niż dwadzieścia lat. W średniowieczu benedyktynki były jedynym zakonem, który zajmował się kształceniem dziewcząt. Po powrocie do Pragi Młoda założyła klasztor benedyktynek przy kościele św. Jerzego na Hradczanach, którego była ksienią. Można przypuszczać, że i nasza księżna Dobrawka również była wykształcona (Tomasz Jurek). Brat Dobrawki i Mładej – Krystian był uczonym zakonikiem w klasztorze św. Emmerana w Ratyźbonie.

Działalność Młodej-Marii w Rzymie szybko przyniosła efekty, bo w tym czasie obradował tam synod i odbyła się koronacja cesarza Ottona II (25 grudnia 967 roku). Był obecny papież Jan XIII i cesarz Otton I. Papież i cesarz byli w jednym miejscu i podejmowali decyzje w sprawach międzynarodowych, w tym w sprawie chrystianizacji Polski. Decyzje mogły być podejmowane szybko i bez sporów. **Pierwszy biskup dla Polski – Jordan podlegał bezpośrednio papieżowi**. Według Jana Długosza biskup Jordan był Włochem. Przypuszczenia wielu dawnych historyków, że jako biskup poznański podlegał pod arcybiskupstwo w Magdeburgu są błędne. **Chrześcijaństwo do Polski przyszło z Czech, z błogosławieństwem z Rzymu i biskupem Jordanem prawdopodobnie wyświęconym w Rzymie**. To jest wielka zasługa Mieszka, Dobrawki i Młodej-Marii dla organizacji Kościoła w Polsce. Dobrawka – już jako księżna Polski - pomogła siostrze i bratu wstawiając się za utworzeniem biskupstwa w Pradze. Chrześcijaństwo do Polski przyszło z Czech; ślady tego są w języku polskim. Trzy czwarte polskiego słownictwa kościelnego jest pochodzenia czeskiego: papież, biskup, chrzest, post, krzyż, ołtarz itd. Przy okazji wyświęcenia w 968 r. Jordana na biskupa papież Jan XIII przekazał do Polski cenną relikwię - oryginalną czy pobłogosławioną przez papieża - miecz św. Piotra, jak to zapisał Jan Długosz. Miecz przechowywany jest w Muzeum Archidiecezjalnym w Poznaniu.

Na dworze Przemysłidów w X wieku było ostre nastawienie antyniemieckie, zarówno za panowania Bolesława I, jak i za czasów jego następcy Bolesława II Pobożnego. Tam potrafili dopilnować, by Kościół powstający w Polsce nie wszedł pod panowanie niemieckie. O to też chodziło Mieszkowi. Pomoc Przemysłidów w uzyskaniu stałego biskupstwa dla Polski była decydująca. W Czechach pamiętano o wrogości kleru niemieckiego wobec obrządku słowiańskiego.

W państwie Mieszka I **chrześcijaństwo zostało przyjęte bardzo szybko**, nie było sprzeciwów. Książę Mieszko miał duży autorytet, był lubianym władcą a Dobrawka młoda księżna od razu zyskała sympatię poddanych. Biskup Jordan i misjonarze nawracali słowem i czynem, a nie mieczem i siłą jak to robili margrabiowie niemieccy na Połabiu. Do zaakceptowania był także kierunek skąd przyszło chrześcijaństwo.

Księżęca para Mieszko i Dobrawka miała dwoje dzieci, które **przeszły do historii Polski i Europy**, ich imiona są powszechnie znane i są w genealogii Piastów (Oswald Balzer, Kazimierz Jasiński). Najstarszy był **Bolesław**, urodzony w 967 roku. Imię jego oznacza „wielce sławny”. Imię otrzymał na pamiątkę Bolesława II, brata Dobrawki, to może on był jego chrzestnym ojcem. Narodziny Bolesława pomogły w chrystianizacji, bo poddani widzieli szczęście pary księżęcej i błogosławieństwo Boga, którego wiarę przyjęli. Córką Mieszka i Dobrawki była **Świętosława**, wydana za króla Szwedów Eryka Zwycięskiego – **była królową Szwecji**. Ich synem był król szwedzki Olof Skötkonung. Po śmierci Eryka Zwycięskiego poślubiła Swena Widłobrodego króla Danii, Norwegii, Anglii- **była królową Danii, Norwegii i Anglii**. Synami Swena i Świętosławy byli: **Harald II** król Danii i **Kanut Wielki** król Anglii, Danii (po Haraldzie) i Norwegii. W sagach skandynawskich Świętosława znana jest jako Sygryda Storrada - czyli Dumna. Niektórzy historycy przypuszczają, że nieznaną z imienia drugą córką Mieszka i Dobrawki została wydana za któregoś z książąt pomorskich. Natomiast błędne są przypuszczenia, że był jeszcze jeden syn. Księżna była dobrą żoną i dobrą matką. Księżęca para była bardzo dobrym, szczęśliwym małżeństwem.

Za życia księżnej działał **sojusz polsko-czeski**. Został on wypróbowany już w 967 roku, gdy graf Wichman z pogańskimi Wolinianami napadł na państwo Mieszka. Wtedy książę Czech przysłał na pomoc dwa hufce konnicy, które odegrały decydującą rolę w bitwie. Graf Wichman zginął a jego wojsko poszło w rozsypkę. Miecz Wichmana Mieszko przesłał cesarzowi Ottonowi I. W tym czasie pojechało do Rzymu na koronację cesarską Ottona II poselstwo polskie, które przywiozło miecz. Duchowni obecni w poselstwie zapewne mieli możliwość przedstawienia

papieżowi Janowi XIII i kardynałom rozwój chrześcijaństwa w Polsce i konieczność erygowania biskupstwa, o co starała się już w Rzymie księżniczka Mlada. Powstanie pierwszego, stałego biskupstwa dla Polski było możliwe z powodu wielkich postępów w chrystianizacji; poddani Mieszka i Dobrawki przyjmowali chrzest bardzo szybko. W latach 966 i 967 duża część ludności, zwłaszcza warstwy wyższe związane z dworem, była ochrzczona. Papież Jan XIII miał podstawę do erygowania biskupstwa. Także zwycięstwo Mieszka nad Wichmanem miało wpływ, gdyż cesarz Otton I zrozumiał, że słowiański książę dysponuje siłami zdolnymi do obrony swojego terytorium, więc nie ma możliwości, by podporządkować biskupstwo polskie metropolii w Magdeburgu.

Dzięki sojuszowi z Czechami i wewnętrznej zgodzie państwo Mieszka, określane też państwem polańskim, polskim - już chrześcijańskie – bardzo szybko się wzmocniło. W 972 roku wojska Hodona margrabiego Marchii Wschodniej (Łużyckiej) zostały pokonane pod Cedynią przez wojska polskie pod dowództwem księcia Mieszka, a decydujące uderzenie przeprowadziły oddziały pod dowództwem brata Mieszka-Czcibora. (Imię słowiańskie oznacza „walcz o cześć”). Cesarz Otton I na wieść o klęsce Hodona nakazał obu stronom zaprzestanie walk i osobiście miał rozstrzygnąć spór na zjeździe w Kwedlinburgu w marcu 973 r. Chociaż napastnikiem był margrabia Hodon, to z woli cesarza Ottona I Mieszko został zmuszony do oddania syna Bolesława **na zakładnika do Niemiec**. Nie wiadomo gdzie i jak długo mały Bolesław był zakładnikiem. Miał wówczas siedem lat. Wyobraźmy sobie rozpacz jego rodziców, zwłaszcza ból matki i trwogę o życie małego dziecka. Mieszko i Dobrawka przesłali do Rzymu pukiel włosów Bolesława, by był pod opieką św. Piotra, by tam pamiętano o nim, by „zapewnić synowi asekurację przed losem tyłu zakładników słowiańskich, którzy poginęli w Niemczech bez śladu” (Stanisław Zakrzewski).

Po śmierci cesarza Ottona I (maj 973r.) wybuchł w Niemczech bunt przeciwko jego następcy cesarzowi Ottonowi II. Bunt zorganizował książę Bawarii Henryk Kłótnik. Do buntu przyłączyli się możnowładcy niemieccy, a także książę Czech Bolesław II, brat Dobrawki. Mieszko też był uczestnikiem buntu, ale nie wysłał swoich wojsk przeciwko cesarzowi, zapewne z obawy, by nie zemszczono się na małym Bolesławie.

Księżna Polski Dobrawka zmarła w 977 roku. Miała niewiele ponad trzydzieści lat. Wielu historyków zastanawia się jaka mogła być przyczyna śmierci młodej księżnej. Można przypuszczać, że jej serce nie wytrzymało bólu i przerażenia o los syna, o przyszłość Polski i Czech zwłaszcza, że wojska cesarskie skierowały się na Czechy, gdzie schronił się Henryk Kłótnik. Mały Bolesław może został zwolniony na pogrzeb matki. Mogło tak być, gdyż bunt w Niemczech stronnicy cesarza stłumili. W chwili śmierci matki Bolesław miał dziesięć lat. Nie wiadomo, gdzie księżna została pochowana, prawdopodobnie w Poznaniu. Bardzo dziwne jest milczenie kronik czeskich o działalności Dobrawki, jedna jest tylko wzmianka o jej śmierci i to z uwagami, które prawdopodobnie odnoszą się do drugiej żony Mieszka (Vaclav Novotny). Być może, że przemilczenie to był wyraz zawodu – w Czechach uznano, że **wielkie nakłady na misje w Polsce** nie przyniosły efektu politycznego, gdyż Mieszko od 980r. „gdy ożenił się z Odą, córką margrabiego Teodoryka, popierał cesarza Ottona II, choć odniósł wielkie zwycięstwo nad wyprawą niemiecką w 979r. Później popierał cesarzową Teofano i Ottona III, brał udział w wyprawach wojennych na Wieleń. Nawet doszło do konfliktu z Czechami.

Z imieniem księżnej Dobrawki związanych jest kilka fundacji, które opisał Jan Długosz. W latach osiemdziesiątych archeolodzy i historycy sztuki odkryli w czasie wykopalisk **na Ostrowie Lednickim** kamienne relikty rezydencji (palatium), centralnej kaplicy (baptysterium), kościoła grodowego, mostów i architektury obronnej. Całe założenie w tym kaplica- baptysterium (chrzcielna) jest wybitnym dziełem sztuki architektonicznej nawiązującym do późnoantycznych wzorów we Włoszech. Autorem całej koncepcji był niewątpliwie budowniczy z południowej Europy. Może był przysłany przez księżniczkę Dobrawkę, polecony przez jej siostrę w Rzymie jeszcze przed chrztem Mieszka. Fundacją związaną z Dobrawką znaną z tradycji był **kościół Najświętszej Marii Panny na Ostrowiu Tumskim w Poznaniu**. W tym miejscu zachował się do dziś kościół gotycki. Przekaz z tradycji okazał się prawdziwy, bo ostatnio odkryto relikty rezydencji książęcej (palatium) z kaplicą Dobrawki pod istniejącym kościołem gotyckim. Kaplica była wybitnym dziełem architektury nawiązującym do kręgu karolińsko-ottońskiego. Jak można

wywnioskować z reliktyw była bogato zdobiona; niewątpliwie była piękniejsza od kaplic cesarskich w Niemczech. Piękno kaplic i kościołów było na większą chwałę Boga (ad maiorem Dei gloriam).

Księżna Dobrawka prawdopodobnie ufundowała lub była inicjatorką budowy **kościola Trójcy Świętej i kościoła św. Jerzego w Gnieźnie**. Katedrę poznańską – którą dawniej łączono z fundacją Dobrawki i Mieszka- dzisiaj badacze wiążą z czasami biskupa Ungera, czyli po 984r. Jednakowoż znalezione relikty wskazują, że wcześniej był w tym miejscu obiekt sakralny ufundowany zapewne przez Dobrawkę i Mieszka dla biskupa Jordana, może to był kościół i baptysterium. Trzeba podkreślić, że architektura z czasów Dobrawki i Mieszka jest **najwyższej wartości**; pochodzi z najlepszych kręgów artystycznych ówczesnej Europy. Dobrawka rozumiała rolę sztuki w działalności misyjnej. Z imieniem Dobrawki związany jest kielich mszalny przechowywany w Muzeum Archidiecezjalnym w Gnieźnie.

Kronikarze Thietmar i Gall Anonim, choć pochodzili z różnych środowisk i różnych czasów, to o Dobrawce pisali bardzo dobrze, w samych superlatywach: **szlachetna siostra Bolesława, dobra, wyznawczyni Chrystusa, ukochana żona, szlachetna niewiasta, prawowierna żona, dobra matka, żarliwa chrześcijanka, błogosławiona niewiasta**. Mistrz Wincenty zapisał: że była „chrześcijańskiej wierze zupełnie oddana”. Autorzy w następnych wiekach pisali o Dobrawce z najwyższą czcią. Znanca kultury średniowiecznej zauważył, że „Gall określa Dąbrówkę mianem christianissima [żarliwa chrześcijanka] oraz benedicta [błogosławiona] i przedstawia ją jako osobę, która w sposób decydujący przyczyniła się do chrystianizacji. Bolesław był zatem synem niewiasty, która nosiła w sobie jakąś świętość, choć przez kronikarza nie do końca sprecyzowaną” (Roman Michałowski). Jeśli uznamy, że „świętość polega na życiu wiarą i miłością” to Dobrawka była taką świętą. Zapisanie przez Galla określeń: **żarliwa chrześcijanka i błogosławiona** świadczy o trwaniu jej **kultu**. Beatyfikacja księżnej Dobrawki powinna być przeprowadzona. Podobnie beatyfikacja jej siostry Młodej - Marii. Należy podziwiać wielką wiarę i odwagę młodej kobiety, która wyruszyła do pogańskiego kraju z misją krzewienia chrześcijaństwa i kultury. Była pierwszą misjonarką narodu polskiego. **Wprowadzenie chrześcijaństwa do Polski uznała za swoją misję i wypełniła ją bardzo dobrze, poświęciła na to swój posag**. Osobiście brała udział w akcji ewangelizacyjnej. Pokojowa ewangelizacja – to wzór dla przyszłych wieków. Była chrestną matką narodu polskiego i matką dynastii piastowskiej. Przez wieki jej pamięć otaczano powszechną czcią.

Wśród polskich monarchiń była jedną z **najwybitniejszych postaci**, choć żyła krótko, niewiele ponad trzydzieści lat a w Polsce panowała tylko dwanaście lat. Dzieło jej życia to chrzest Polski, który zmienił bieg historii w tej części Europy. Była ideałem chrześcijańskiej monarchini. Jej znaczenie w historii można porównać ze znaczeniem świętej królowej Jadwigi. Do panowania księżnej Dobrawki mało jest źródeł pisanych, ale przemówiły źródła archeologiczne. Wspaniałe, kamienne budowle i kaplice Ostrowa Lednickiego i Poznania dają świadectwo jej panowania. To jest milczący, a równocześnie nad wyraz wymowny przekaz artystyczno – liturgiczny (Lech Kalinowski). Można mieć nadzieję, że badania archeologiczne będą kontynuowane.

Teraz z okazji 1050 rocznicy chrztu powinno nastąpić odrodzenie pamięci o księżnej Polski Dobrawce. W przyszłym roku będzie 1040 rocznica jej śmierci. Pamiętajmy o niej w modlitwach dziękując za chrzest. Młodzież na Polach Lednickich niech ją przypomni. Niech nastąpi także materialne upamiętnienie jej pamięci w pomnikach i tablicach, a także w literaturze, muzyce i sztuce. W 1966 roku Prymas Tysiąclecia Kardynał Stefan Wyszyński składając wiązanek białych róż na płycie upamiętniającej Dobrawkę powiedział, że składa kwiaty dla **matki chrestnej Polski**. Ojciec Święty Jan Paweł II przypomniał jej postać z wielką serdecznością i tak samo nazwał ją **matką chrestną polskiego narodu** w homilii wygłoszonej w Poznaniu na Łęgach Dębińskich w 1983r., podczas drugiej pielgrzymki do Ojczyzny.

Proponowane ilustracje:

- portret księżnej Dobrawki (Jan Matejko)
- Ostrów Lednicki – ruiny palatium i baptysterium
- zdjęcie kaplicy Dobrawki z Poznania
- kielich mszalny z Trzemeszna
- Stauroteka Lednicka